

# Kompania Węglowa ma plan naprawczy. Górnicy wyjdą na ulice?

Marcin Pietraszewski, Jacek Madeja

19.08.2014

**Sprzedaż czterech kopalń, odebranie emerytom deputatu węglowego oraz zawieszenie wypłaty 14. pensji - to główne założenia planu naprawczego Kompanii Węglowej. - Jeśli zarząd będzie się upierał przy jego realizacji, wybuchnie kolejne powstanie śląskie - zapowiadają związkowcy.**

Sytuacja największej polskiej spółki węglowej jest dramatyczna. Zatrudniająca 54 tys. pracowników Kompania Węglowa pierwszy kwartał zakończyła ze stratą 250 mln zł. Na przykopalnianych zwalach zalega ponad 5 mln ton węgla. Kopalnie nie wytrzymują konkurencji z tańszym węglem z [importu](#), głównie rosyjskim. W czerwcu Mirosław Taras, prezes KW, przyznał, że jeśli spółka nie odzyska płynności finansowej, w drugiej połowie roku grozi jej upadłość.

Zarząd spółki opracował więc plan naprawczy na lata 2014-2020. Jego szczegóły są tajne. "Plan przewiduje zmianę modelu organizacyjnego firmy, dofinansowanie jej działalności ze źródeł zewnętrznych oraz przekształcenia w składzie akcjonariatu. Zamierzeniem zarządu była maksymalna ochrona miejsc pracy" - napisała spółka w enigmatycznym komunikacie.

"Wyborcza" poznała szczegóły planu naprawczego Kompanii Węglowej. Prezes Taras ujawnił je podczas środowego spotkania z premierem Donaldem Tuskiem.

## Jego główne założenia to:

1. Emeryci górniczy stracą prawo do deputatu węglowego. Na początku roku Kompania Węglowa odebrała im po tonie węgla, co wywołało falę protestów oraz pozwów sądowych. Teraz mają stracić deputat w całości.
2. Na rok zostanie zawieszona wypłata 14. pensji wszystkim pracownikom Kompanii Węglowej. Jeśli sytuacja finansowa spółki się nie poprawi, zawieszenie można będzie przedłużyć.
3. Spółka chciałaby sprzedać Węglokoksovi kopalnie Piekary, Pokój, Jankowice i Rydułtowy-Anna. Uzyskane w ten sposób pieniądze pozwoliłyby m.in. sfinansować plan dobrowolnych odejść.
4. Kopalnia Sośnica Makoszowy ma fedrować tylko do 2020 r., kiedy skończy się jej koncesja na wydobywanie. Kompania Węglowa nie zamierza występować o jej przedłużenie.
5. Los kopalni Brzeszcze uzależniony jest od tego, czy będzie można fedrować w pokładzie 510. Obecnie jest on zamknięty z powodu pożaru, który tam wybuchł.
6. System wynagrodzeń zostanie urynkowany.

## To będzie kolejne powstanie na Śląsku

- Słuchaliśmy propozycji prezesa Tarasa z niedowierzaniem i traktujemy je jako wirtualne, bo nigdy się na to nie zgodzimy. I mamy nadzieję, że premier ma tego świadomość - powiedział nam

Wacław Czerkawski, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce, który uczestniczył w spotkaniu z premierem. Jego zdaniem plan naprawczy KW ogranicza się wyłącznie do cięcia wydatków. - Myśleliśmy, że ten plan będzie się koncentrował na propozycjach zwiększenia dochodów spółki, a nie na ograniczaniu wynagrodzeń i odbieraniu deputatu. Jeśli zarząd będzie się upierał przy tych pomysłach, wybuchnie czwarte powstanie śląskie i wyjdziemy na ulice - zapowiadał Czerkawski.

### **Obcięcie deputatów to żadna oszczędność**

Jerzy Markowski, były wiceminister gospodarki, chwali pomysł sprzedaży czterech kopalń. - Taki ruch pozwoli na pozyskanie środków na działalność i inwestycje - powiedział nam Markowski. Krytykuje jednak to, że kupcem miałyby być państwowa spółka Węglukoks. - To takie przekładanie pieniędzy z jednej kieszeni do drugiej - podkreślał były wiceminister. I przypomina, że w lipcu KW sprzedała Jastrzębskiej Spółce Węglowej (to także państwowa spółka) kopalnię Knurów-Szczygłowice. I po tej transakcji od razu spadł kurs akcji JSW. Według Markowskiego Kompania przy sprzedaży kopalń powinna szukać prywatnego inwestora i wejść z nim w spółkę.

Były wiceszef resortu krytycznie odniósł się do planów odebrania emerytom deputatu węglowego oraz zawieszenia wypłaty 14. pensji. - To wygeneruje niewielkie oszczędności, które nie będą miały wielkiego wpływu na sytuację finansową Kompanii. Ich wprowadzenie spowoduje za to niepokoje społeczne, a Kompania będzie miała przeciwko sobie byłych i obecnych pracowników - mówił Markowski.

Tomasz Zięba, dyrektor biura komunikacji korporacyjnej Kompanii Węglowej, nie chciał ujawnić szczegółów planu naprawczego spółki. - Przyjęte założenia nie są ostateczne i będą przedmiotem konsultacji z właścicielem oraz stroną społeczną - dodał Zięba.

[http://katowice.gazeta.pl/katowice/1,97222,16494634,Kompania\\_Weglowa\\_ma\\_plan\\_naprawczy\\_\\_Gornicy\\_wyjda.html#ixzz3QDpJGLb5](http://katowice.gazeta.pl/katowice/1,97222,16494634,Kompania_Weglowa_ma_plan_naprawczy__Gornicy_wyjda.html#ixzz3QDpJGLb5)